

CZY FILANTROPIA PRZYNOŚI CZŁOWIEKOWI ZBAWIENIE? WSPÓŁCZESNE SPOJRZENIE CHRZEŚCIJAN NA KWESTIĘ USPRAWIEDLIWIENIA

W obecnym roku mija pięćset lat od przełomowego wydarzenia w historii chrześcijaństwa – zapoczątkowanego wystąpieniem Marcina Lutra procesu „reformacji” – albo raczej trafniej rzecz ujmując „deformacji” – Kościoła. Przysłowiovym „kamieniem obrazy” była kwestia sposobów zyskiwania odpustów, która rodziła niebezpieczeństwo błędnego rozumienia kwestii usprawiedliwienia grzesznika oraz dawała pole do wielu nadużyć. Przeciwno temu w sposób zdecydowany wystąpił Luter, co przelało czarę goryczy i wywołało całą lawinę następstw, której nie udało się już później zatrzymać. Raz wzbudzona zaczęła siać coraz większe spustoszenie w szeregach wyznawców Chrystusa.

Wspominamy o tym na wstępie nie tylko dlatego, że rocznica tamtych wydarzeń stała się inspiracją do podjęcia podczas tegorocznej konferencji naukowej szeroko rozumianej tematyki ekumenicznej, ale również dlatego, że także obecna sytuacja chrześcijan pod pewnymi względami – zwłaszcza gdy chodzi o kwestię usprawiedliwienia – żywo przypomina tę sprzed połowy millenium.

1. Kwestia usprawiedliwienia dziś - jak jest?

Wydawać by się mogło, że spór o usprawiedliwienie, który doprowadził do podziału Kościoła Zachodniego, został ostatecznie zażegnany przez wypracowany z wielkim trudem konsensus w postaci „Wspólnej deklaracji w sprawie nauki o usprawiedliwieniu” podpisanej 31 października 1999 r. w Augsburgu przez przedstawicieli Kościoła katolickiego oraz Światowej Federa-

cji Luteriańskiej¹. W późniejszym czasie postanowienia zawarte w tym dokumencie zostały uznane także przez Światową Radę Metodystyczną (23 lipca 2006 r.) oraz Światową Wspólnotę Kościołów Reformowanych (5 lipca 2017 r.). Jednakże temat pozostaje wciąż aktualny i zagadnienie usprawiedliwienia raz po raz powraca w rozmowach i dyskusjach pomiędzy chrześcijanami².

O ile oficjalne nauczanie Kościoła jest jednoznaczne, o tyle niekoniecznie idzie z nim w parze wiara prostego ludu oraz przepowiadanie kaznodziejów i katechetów. Wciąż bowiem – i to nierzadko! – można usłyszeć tu i ówdzie opinię, że wystarczy być „dobrym człowiekiem”, aby „zasłużyć sobie na zbawienie” „Może nie jestem wierzący... Może faktycznie moja relacja z Bogiem jest znikoma... Może i nie mogę o sobie powiedzieć, że jestem praktykującym katolikiem... No, ale przecież staram się być dobrym człowiekiem! Nikogo nie zabiłem... Nikogo nie okradłem... Mało tego! Wspieram potrzebujących... Daję jałmużnę... Więc chyba zasłużyłem sobie na zbawienie, nieprawdaż?” – to jakże często głoszona także współcześnie forma „usprawiedliwienia” czy „samousprawiedliwienia”

Kwestia wiary schodzi więc na dalszy plan, a nawet staje się fakultatywna. Co ciekawe, takie przeświadczenie staje się coraz bardziej powszechne, a wzmocniła je wypowiedź Papieża Franciszka sprzed niespełna dwóch lat, w której wyraźnie stwierdził: „Nawet i ateista, jeśli czyni dobro, będzie zbawiony!” I choć stwierdzenie to niekoniecznie mija się z prawdą, to jednak zostało przez znakomitą większość odbiorców zrozumiane opacznie, tzn. tak, jakoby jedynie spełniane przez człowieka dobre czyny – a więc swego rodzaju filantropia – były gwarantem zbawienia wiecznego. Zważywszy, że wypowiedź ta skierowana była do chrześcijańskich czy wręcz katolickich odbiorców, nie ma się co

¹ Pełny tekst „Wspólnej deklaracji w sprawie nauki o usprawiedliwieniu” wraz z „Anekssem” oraz „Wspólnym oświadczeniem” można znaleźć w: S.C. Napiórkowski, *Bóg łaskawy. Nad „Wspólną deklaracją o usprawiedliwieniu”* (Biblioteka „Więzi” 132), Warszawa 2001, s. 92-126.

² M. O’Gara, *The Significance of the Joint Declaration on the Doctrine of Justification and the Next Steps in Ecumenical Dialogue*, w: *The Gospel of Justification in Christ. Where Does the Church Stand Today?*, red. W.C. Stumme, Grand Rapids 2006, s. 27-41; A. Dulles, *Justification and the Unity of the Church*, w: *The Gospel of Justification in Christ*, s. 125-140.

dziwić, że spotęgowała jeszcze bardziej błędne postrzeganie kwestii usprawiedliwienia wśród wiernych i zrodziła mnóstwo pytań i wątpliwości.

Dlatego też wydaje się zasadne raz jeszcze spojrzeć na kwestię usprawiedliwienia, stawiając pytanie: „Czy rzeczywiście filantropia przynosi człowiekowi zbawienie?” Z tak postawionym problemem spróbujemy zmierzyć się z perspektywy biblistyki, sięgając po teksty traktujące o usprawiedliwieniu, mając jednocześnie na uwadze wspomniany kontekst pastoralny. Zasadniczą część naszego wystąpienia, próbując odpowiedzieć na zawarte w tytule pytanie: „Czy filantropia przynosi człowiekowi zbawienie?”, ma na celu umożliwienie przejścia od aktualnego do postulowanego spojrzenia współczesnych chrześcijan na kwestię usprawiedliwienia i sformułowanie wniosków i postulatów, które warto uwzględnić w posłudze duszpasterskiej.

2. Filantropia a dobroczynność

Przystępując do analizy postawionego w tytule niniejszego wystąpienia problemu, zacząć należy od kilku uwag natury terminologicznej, które pozwolą poznać treść i znaczenie występującego w temacie słowa „filantropia”

Pojęcie „filantropii” (od gr. *philanthrōpōs* – „kochający ludzi”) wywodzi się z kultury antycznej. Oznaczało w niej „usposobienie przyjazne ludziom” oraz „braterską miłość i współczucie wobec bliźniego” U Greków filantropia, czyli chęć pomagania innym, wynikała z miłości do człowieka, a pierwowzór takiej postawy można odnaleźć w micie o Prometeuszu, symbolizującym szlachetną postawę niezłomności w obronie człowieka, pomimo grożącego niebezpieczeństwa. Co istotne, w micie tym filantropia jest ujmowana szeroko jako niesienie pomocy, przekazywanie wiedzy i poświęcenie dla innych³

W średniowieczu rozwój „filantropii” dokonywał się szczególnie pod wpływem tradycji chrześcijańskiej. Dlatego też wyod-

³ U. Luck, *philanthrōpía, philanthrōpōs*, w: *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, red. B. Friedrich, t. 9, Stuttgart – Berlin – Köln – Mainz 1973, s. 107-109; C. Spicq, *philanthrōpía, philanthrōpōs*, w: C. Spicq, *Theological Lexicon of the New Testament*, t. 3, Paebody 1994, s. 440.

rębnął się wówczas nurt „filantropii religijnej”, określanej mianem „dobroczynności” (łac. *charitativus* – oznaczający „miłosierdzie chrześcijańskie wobec ubogich” – stąd późniejsze *caritas*). Równolegle zaś rozwijała się także „filantropia świecka”, nazywana po prostu „filantropią”

Chociaż oba terminy różnią się istotnie pod względem motywacji działania:

- „filantropia religijna” czyli „dobroczynność” wypływa z naku religijnego obecnego w najważniejszych religiach (np. judaizmie, chrześcijaństwie, islamie), akcentując potrzebę opieki nad najuboższymi;
- „filantropia świecka” czyli „filantropia” czerpie swoje inspirowanie ze świeckiej idei humanitaryzmu, akcentując potrzebę solidarności z ubogimi współobywatelami w imię braterskiej miłości do drugiego człowieka, to jednak powszechnie uznawane są one za synonimy i stosowane zamiennie.

Podsumowując powyższe obserwacje należy stwierdzić, iż terminy „dobroczynność” oraz „filantropia” są wyrażeniami bliskoznacznymi, opisującymi wszelką nastawioną na dobro wspólne bezinteresowną aktywność podejmowaną czy to z pobudek religijnych, czy też świeckich. „Dobroczynność” i „filantropia” są zatem motywowane altruistycznie⁴.

3. Biblia o filantropii i usprawiedliwieniu

Przystępujemy do analizy tekstów biblijnych traktujących o usprawiedliwieniu człowieka. Celowo pominięte zostaną fragmenty nauczania Apostoła Pawła zawarte w *Liście do Rzymian* oraz *Liście do Galatów*, gdyż oczekiwały się one wielu opracowań⁵. Ich miejsce zajmą teksty, które rzadziej są uwzględniane

⁴ E. Leś, *Zarys historii dobroczynności i filantropii w Polsce*, Warszawa 2001, s. 17-18.

⁵ Por. np. P.R. Gryziec, „Z uczynków Prawa nikt nie może dostąpić usprawiedliwienia” (Rz 3,20). *Kwestia spójności Pawłowej krytyki Prawa*, Ruch Biblijny i Liturgiczny 50/1 (1997), s. 16-22; S. Wronka, *La giustificazione e la salvezza in Rm 1,16-14*, *Polonia Sacra* 2 (1998), nr 2 (48), s. 227-239; S. Wronka, *La giustificazione e la salvezza in Rm 5,1-11 e Tt 3,4-7*, *Polonia Sacra* 3 (1999), nr 4 (48), s. 197-217; S. Bielecki, *Dar usprawiedliwienia i przyjęcie*

podczas podejmowania tematyki usprawiedliwienia, a które wnoszą istotny wkład w analizowany problem.

3. 1. *Filantropia człowieka a kwestia usprawiedliwienia*

Na kartach Pisma Świętego można znaleźć wiele fragmentów, które wprost pochwalają braterską miłość oraz zachęcają do bezinteresownej troski o bliźnich. Są wśród nich i takie, na które powołują się zwolennicy usprawiedliwienia przez spełnianie dobrych czynów. Ukazują one bowiem filantropię i dobroczynność nie tylko jako postawy godne praktykowania, ale także wskazują na nie jako warunek dopuszczenia do uczestnictwa w kulcie świątynnym oraz jako warunek osiągnięcia zbawienia.

go według Rz 3,21-26, w: *Słowo jest prawdą. Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Stanisława Mędali CM w 65. rocznicę urodzin*, red. W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 34-58; S. Witkowski, *Usprawiedliwiająca sprawieliwość Boga (Rz 3,21-26)*, w: *Verbum caro factum est. Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Tomasza Jelonka w 70. rocznicę urodzin*, red. R. Bogac – W. Chrostowski, Warszawa 2007, s. 452-465; B. Ferdek, *Teologia łaski Apostoła z łaski – pastoralne implikacje charytologii św. Pawła Apostoła*, w: *Przeznaczeni do głoszenia Ewangelii. Rok Świętego Pawła (Sympozja i Sesje Naukowe. Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu 18)*, red. W. Irek, Wrocław 2009), s. 74-84; B. Misiuro, *Problematyka usprawiedliwienia w Listach protopawłowych*, w: *Wokół uniwersalizmu Pawła Apostoła. Materiały z sesji „Młodzi pytają św. Pawła” 19 listopada 2008 r.*, red. R. Pindel, Kraków 2009, s. 45-57; W. Rakocy, *Justification by faith in Phil 3,9. A literary and theological analysis*, *Roczniki Biblijne* 1 (2009), s. 69-97; M. Kowalski, *Wiara w Chrystusa jako jedyna droga zbawienia. Analiza retoryczna Rz 1-4*, *Kieleckie Studia Teologiczne* 11 (2012), s. 91-112; M. Kowalski, *„Abyśmy się stali w Nim sprawiedliwością Bożą” (2 Kor 5,21b). Zarys Pawłowej nauki o usprawiedliwieniu i jej eklezjalne implikacje*, w: *Kościół komunii i dialog. Księdzu Biskupowi Kazimierzowi Ryczanowi w 75. rocznicę urodzin*, red. P. Kantyka – J. Czerkawski – T. Siemieniec, Kielce 2014, s. 133-146; M. Kowalski, *Bóg ustanowił Chrystusa nowym miejscem prześląganania. Pawłowa wizja usprawiedliwienia według Rz 3,25-26*, w: *Głoszenie odpuszczenia grzechów w imię Jezusa (Łk 24,47)* (*Analecta Biblica Lublinensia* 12), red. K. Mielcarek, Lublin 2015, s. 163-190.

Stary Testament

Stary Testament wskazuje filantropię i dobroczynność wobec bliźnich jako cechy wyróżniające człowieka wierzącego w Boga. Tekstów traktujących o tym jest wiele. W naszej analizie zatrzymamy się na tych, które wskazują wyraźnie na tego typu zachowanie jako kryterium umożliwiające przekroczenie progów Świątyni Jerozolimskiej.

Pierwszym wartym przywołania tekstem jest Psalm 15. Rozpoczyna się on od dwóch paralelnych pytań:

„Kto będzie mógł przebywać w Twym przybytku, Panie?

Kto będzie mógł zamieszkać na Twej świętej górze?” (Ps 15,1).

Pytania te dotyczą w pierwszej kolejności – w sensie literalnym – dyspozycji moralnych umożliwiających przekroczenie progu Świątyni Jerozolimskiej. Stawia je pielgrzym przybywający do Jerozolimy na jedno ze świąt pielgrzymkowych. Jest to więc swego rodzaju liturgia pokutna mająca miejsce przy wejściu na dziedziniec świątynny (por. także Ps 24,3-6; Iz 33,13-16; Mi 6,6-9). Wspomniany tutaj „przybytek”, przed którym staje pielgrzym, jest „namiotem spotkania” czyli zetknięcia z Bogiem (por. Wj 29,42-43; Lb 11,16-17; 12,4-10; Kpł 1,1). Jeśli świątynia staje się dla modlącego ojczyzną, to kapłani formułując odpowiedź, stawiają podstawowe wymagania konieczne dla tych, którzy proszą o przyjęcie jako pełnoprawni mieszkańcy. Łatwo w tym momencie przypomnieć sobie słowa św. Pawła: „Nie jesteście już obcymi i przybyszami, ale jesteście współobywatelami świętych i domownikami Boga” (Ef 2,19)⁶.

⁶ G. Ravasi, *Psalmy. Wprowadzenie i Psalmy 1 – 19 (wybór)*, t. 1, Kraków 2007, s. 244-245. Por. M. Dahood, *Psalms. Introduction, Translation and Notes. T. I: 1–50* (The Anchor Yale Bible), New York 1966, s. 83; H.-J. Kraus, *Psalmen* (Biblischer Kommentar Altes Testament 15.1), Neukirchen 1989, s. 252-255; J. Day, *Psalms* (Old Testament Guides), Sheffield 1990, s. 60-61; S. Łach, *Księga Psalmów. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz – Ekskursy* (Pismo Święte Starego Testamentu 7.2), Poznań 1990, s. 142-144; J.L. Mays, *Psalms* (Interpretation. A Bible Commentary for Teaching and Preaching), Louisville 1994, s. 83-84; P.C. Craigie, *Psalms 1 – 50* (Word Biblical Commentary), Dallas 2002, s. 149-150; J.H. Waltner, *Psalms* (Believers Church Bible Commentary), Scott-

W odpowiedzi na tak postawione pytania kapłani – mający władzę rozstrzygać o dostępie bądź nie do kultu – przedstawiają jako kryterium dopuszczenia listę wymagań etyczno-religijnych:

„Ten, kto postępuje bez skazy,

kto działa sprawiedliwie,

kto mówi prawdę z serca!

Kto na języku nie ma oszczerstwa,

kto swemu bliźniemu nie czyni nic złego,

i nie ubliża swemu sąsiadowi!

Kto złoczyńcę uważa za godnego pogardy,

Lecz szanuje tych, którzy boją się Pana!

Kto dotrzymuje przysięgi, choćby z uszczerbkiem dla siebie!

Kto nie daje swoich pieniędzy na lichwę

i nie da się przekupić przeciw niewinnemu!

Kto postępuje w ten sposób,

Nigdy się nie zachwieje!” (Ps 15,2-5).

Chodzi zatem o stałą postawę życiową, która obejmuje całość egzystencji. Dotyczy ona podstawowych wyborów, związanych z codziennym życiem, które mogą mieć dobroczynne lub destrukcyjne skutki dla całej wspólnoty. Proporcja między przepisami negatywnymi i pozytywnymi również objawia ducha zaangażowania wymaganego przez Biblię. „Egzystencjalna, całościowa, pozytywna, społeczna i radykalna” – taka jest propozycja, którą kapłani ogłaszają wiernemu.

Werset 2. rozpoczyna się od wezwania do „postępowania bez skazy” oraz „czynienia sprawiedliwości”, by następnie przejść do „mówienia prawdy z serca” Integralność, sprawiedliwość i prawda są trzema wielkimi cnotami etyki biblijnej. Pielgrzym jest więc zmuszony do radykalnego rachunku sumienia na podstawie fundamentalnych struktur wiary, które są dalej objaśniane przez następne przepisy.

Werset 3. przynosi trzy konkretne zobowiązania wobec bliźniego. Pierwsze wymaganie – „Kto na języku nie ma oszczerstwa” – dotyczy przestępstwa, które poważnie zakłóca życie wspólnotowe, czyli zniesławienia. Przykazanie to w całości odnosiło się do

dale 2006, s. 88-89; W. Brueggemann, W.H. Bellinger, *Psalms* (New Cambridge Bible Commentary), Cambridge 2014, s. 81-84.

falszywego świadectwa podczas procesów, przyczyniającego się do niesprawiedliwości i ofiar (por. Wj 20,16).

Następny element – „kto swemu bliźniemu nie czyni nic złego” – zachęca do tego, by wobec bliźniego być dobrym i hojnym w stylu stale potwierdzanym przez kodeks przymierza i moralność biblijną. Chodzi więc o zasadę, która w wersji negatywnej przywołana jest np. w *Księdze Tobiasza*: „Czym sam się brzydzisz, tego nie czyn nikomu!” (Tb 4,15), zaś w brzmieniu pozytywnym pojawia się w nauczaniu Jezusa: „Wszystko, co byście chcieli, żeby wam ludzie czynili, i wy im czyńcie!” (Mt 7,12; Łk 6,31). Tę „złotą regułę” postępowania wyraża już niniejszy werset analizowanego psalmu.

Kolejne zobowiązanie wymienione przez kapłana – „kto nie ubliża swemu sąsiadowi” – powraca do tematu słowa i potępia każdą obelgę rzuconą przeciwko bliźniemu. Kiedy się wie, że słowo jest niemalże bronią mogącą zranić czy nawet zabić drugiego człowieka, zrozumiała staje się uwaga o nieubliżaniu swemu sąsiadowi.

Werset 4. przynosi kolejne trzy wymagania. Pierwsze z nich – „kto złoczyńcę uważa za godnego pogardy” – dotyczy oddzielenia sprawiedliwego od złoczyńcy, którego Bóg sam od siebie odrzucił. Jedyłą miarą w osądzaniu innych osób jest więc osąd Boży, a nie prestiż czy majątek (por. Ps 22,24; 66,16; 115,11.13; 118,4; 135,20). Wewnątrz samego ludu wybranego przebiega bowiem granica wyznaczona przez wybór Jahwe i Jego przymierza.

Człowiek sprawiedliwy może sprzymierzyć się jedynie z innym sprawiedliwym (por. Ps 1). Pozytywny aspekt tego samego wymagania zawiera się w kolejnych słowach – „kto szanuje tych, którzy boją się Pana” – które stanowią wezwanie, aby przyłączyć się do „bojących się Jahwe”, co jest klasyczną definicją wierzących.

Następne zobowiązanie, które musi podjąć ten, kto chce przekroczyć świątynne progi, polega na dotrzymaniu danego słowa – „kto dotrzymuje przysięgi, choćby z uszczerbkiem dla siebie” – a więc nawet wówczas, gdy wiąże się to z poniesieniem wymiernych strat. Choć jest to niekorzystne, to jednak wierzący nie zmienia danego słowa i pozostaje wierny przysiędze, a przez to Bogu, bliźniemu i sobie samemu.

Werset 5. przynosi ostatnią serię zobowiązań moralnych. Pierwsze z nich dotyczy bardzo ważnej kwestii ekonomicznej,

mianowicie pożyczki z odsetkami – „kto nie daje swoich pieniędzy na lichwę” Stary Testament potępiał praktykę pożyczania z odsetkami, dopuszczając tylko przyjacielskie pożyczki między krewnymi i sąsiadami: „Jeśli pożyczasz pieniądze ubogiemu z mojego ludu (...), nie każesz mu płacić odsetek!” (Wj 22,24); „Nie będziesz brał od brata swego odsetek ani lichwy!” (Kpł 25,36; por. Pwt 23,20-21; Ez 18,2.13.17; Ne 5,2-12). Wymóg ten zostanie podtrzymany również w Ewangelii (por. Łk 6,35). A pokusa przekroczenia tego przepisu nie ominęła Izraela, o czym świadczy protest Amosa przeciwko tym, którzy kupują „biednego za srebro, a ubogiego za parę sandałów” (Am 8,6).

Ostatnie kryterium, które powinien spełniać wierny – „kto nie da się przekupić przeciw niewinnemu” – wiąże się z kwestią społeczną wielokrotnie rozważaną w Biblii, a mianowicie korupcją urzędników. Jest to odwieczny problem, obnażany przez Torę (Wj 23,8; Pwt 10,17; 16,19; 27,25), proroków (Iz 1,23; 5,23; 33,15; Ez 22,120, księgi mądrościowe (Ps 26,10; Prz 17,23). Sprawiedliwy powinien zająć się sprawą niewinnego bez „łapówek” czy „udziałów”, odmawia uniewinnienia winnego (Ez 22,21; Iz 1,17; Ps 68,6), a przede wszystkim nigdy nie skaże niewinnego wskutek przekupstwa (Am 2,6). Ten ideał sprawiedliwości, który był wymarzoną przymiotem mesjańskiego króla (Iz 11,3-4; Ps 72,1-5), dotyczył szczególnie wdów i sierot, które są symbolem osób najsłabszych społecznie. Ten ważny obowiązek zamyka listę powinności prawdziwego wiernego.

Końcowy werset: „Kto postępuje w ten sposób, nigdy się nie zachwieje!” podsumowuje całość obiecując, że w pełnym chaosie zamęcie doczesnych losów sprawiedliwy jest utwierdzony nie na piasku, lecz na skale (por. Mt 7,24-27). Idea ta została wyrażona przez Izajasza: „Otwórzcie bramy! Niech wejdzie naród sprawiedliwy, dochowujący wierności; jego charakter stateczny Ty kształtujesz w pokoju, w pokoju, bo zaufał Tobie. Złóżcie nadzieję w Jahwe na zawsze, bo Jahwe jest wiekuiłą skałą!” (Iz 26, 2-4). Aby jednak osiągnąć tę głęboką komunie z Bogiem w świątyni, trzeba wpieryw przejść drogę sprawiedliwości i miłości⁷.

⁷ G. Ravasi, *Psalmy*, s. 245-252. Por. M. Dahood, *Psalms*, s. 84-85; H.-J. Kraus, *Psalmen*, s. 255-260; S. Łach, *Księga Psalmów*, s. 143-144; J.L. Mays,

Istnieją jeszcze dwa teksty pochodzące z literatury prorockiej, które są wyraźną paralełą do Psalmu 15. Pierwszym z nich jest fragment *Księgi Micheasza*:

„Z czym stanę przed Jahwe
i pokłonię się Bogu najwyższemu?
Czy stanę przed Nim z ofiarą całopalną,
z rocznymi cielętami?
Czy Jahwe się zadowoli tysiącami baranów,
miliardami potoków oliwy?
Czy trzeba, bym wydał pierworodnego mego za mój
występek,
owoc łona mego za grzech mojej duszy?
Powiedziano ci, człowiecze, co jest dobre
i czego Jahwe żąda od ciebie:
czynienia sprawiedliwości, umiłowania pobożności
i pokornego obcowania z Bogiem twoim” (Mi 6,6-8)⁸.

Drugi tekst – autorstwa Izajasza – przedstawia takie podobieństwa stylu i treści do naszego psalmu, że egzegeci wprost mówią o zależności obu utworów:

„Kto z nas wytrzyma przy trawiącym ogniu?
Kto z nas wytrwa wobec wieczystych płomieni?
Ten, kto postępuje sprawiedliwie
i kto mówi uczciwie,
kto odrzuca zyski bezprawne,

Psalms, s. 84-86; P.C. Craigie, *Psalms 1 – 50*, s. 150-153 ; J.H. Waltner, *Psalms*, s. 89-91; W. Brueggemann, W.H. Bellinger, *Psalms*, s. 82-84.

⁸ Por. P. Szeffler, *Księga Micheasza. Wstęp – Przekład – Komentarz*, w: *Księgi proroków mniejszych: Ozeasza – Joela – Amosa – Abdiasza – Jonasza – Micheasza* (Pismo Święte Starego Testamentu 12.1), Poznań 1968, s. 406-407; L.C. Allen, *The Books of Joel, Obadiah, Jonah and Micah* (The New International Commentary on the Old Testament), Grand Rapids 1976, s. 363-375 ; D.R. Hillers – P.D. Hanson – L.R. Fisher, *Micah. A Commentary on the Book of the Prophet Micah* (Hermeneia. A Critical and Historical Commentary on the Bible), Philadelphia 1984, s. 75-79; J. Limburg, *Hosea – Micah* (Interpretation. A Bible Commentary for Teaching and Preaching), Atlanta 1988, s. 189-193; J.I. Alfaro, *Justice and Loyalty. A Commentary on the Book of Micah* (International Theological Commentary), Grand Rapids 1989, s. 66-69; R.L. Smith, *Micah – Malachi* (Word Biblical Commentary 32), Dallas 2002, s. 49-51; F.I. Andersen – D.N. Freedman, *Micah. A New Translation with Introduction and Commentary* (The Anchor Yale Bible), New Haven – London 2008, s. 504-527.

kto się wzbrania dłońmi przed wzięciem podarku,
 kto zatyka uszy, by o krwi nie słuchać,
 kto zamyka oczy, by na zło nie patrzeć,
 ten będzie mieszkał na wysokościach,
 twierdze na skałach będą jego schronieniem;
 dostarczą mu chleba, wody mu nie zabraknie!”
 (Iz 33,14-16)⁹.

Podsumowując można stwierdzić, że wszystkie te teksty skupiają się na niezbędnej dyspozycji moralnej człowieka, który pragnie przekroczyć próg Świątyni Jerozolimskiej. Na uwagę zasługuje fakt, iż czystość rytualna i zewnętrzna staje się coraz bardziej czystością etyczną i egzystencjalną, która opiera się na Dekalogu. Nie bez powodu Psalm 15 oraz Psalm 24 zbliżają się do jego formy. Wielki tekst o przymierzu między Bogiem i Izraelem (Wj 20) staje się zarysem rachunku sumienia wiernego, który ma przystąpić do sprawowania kultu. Nieco zaskakujący może być brak na tej liście grzechów społecznych najbardziej typowych przestępstw: zabójstwa, kradzieży, cudzołóstwa, itp. Można jednak sądzić, iż oczywistym był i jest fakt, że tego typu postawy wykluczały możliwość wejścia do Świątyni – chyba że byłby to uciekinier szukający azylu przed mścicielem krwi, ale nie takiej sytuacji dotyczy nasz utwór¹⁰.

⁹ Por. J.N. Oswalt, *The Book of Isaiah. Chapters 1 – 39* (The New International Commentary on the Old Testament), Grand Rapids 1986, s. 599-601; S.H. Widyapranawa, *The Lord is Savior. Faith in National Crisis. A Commentary on the Book of Isaiah 1 – 39* (International Theological Commentary), Grand Rapids – Edinburgh 1990, s. 207-208; L. Stachowiak, *Księga Izajasza 1 – 39. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz* (Pismo Święte Starego Testamentu 9.1), Poznań 1996, 451-453; M. Sweeney, *Isaiah 1 – 39. With an Introduction to Prophetic Literature* (The Forms of the Old Testament Literature 16), Grand Rapids 1996, s. 424; J.A. Brown, *Isaiah 1 – 39* (The People’s Bible), Milwaukee 2000, s. 357-360; T. Brzegowy, *Księga Izajasza. Cz. 2: Rozdziały 13 – 39. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz* (Nowy Komentarz Biblijny. Stary Testament 22/2), Częstochowa 2014, s. 656-658; J.D.W. Watts, *Isaiah 1 – 33* (Word Biblical Commentary 24), Nashville 2005, s. 495-500; J. Blenkinsopp, *Isaiah 1 – 39. A New Translation with Introduction and Commentary* (The Anchor Yale Bible), London 2008, s. 441-443.

¹⁰ Por. S. Łach, *Obraz człowieka sprawiedliwego w Psalterzu*, w: *Biblia. Księga życia Ludu Bożego*, red. S. Łach – M. Filipiak, Lublin 1980, s. 43-54.

Nowy Testament

Nowy Testament jest kontynuacją i rozwinięciem Starego Testamentu. Także w poruszanej kwestii możemy zauważyć tę prawidłowość. O ile teksty starotestamentowe filantropię i dobroczynność stawiały jako warunek przekroczenia progu Świątyni w Jerozolimie, o tyle teksty nowotestamentowe wskazują na takie postawy jako warunek osiągnięcia zbawienia – wkroczenia w bramy Niebieskiego Jeruzalem. Najważniejsze i najbardziej godne uwagi są tutaj dwa doskonale nam znane teksty ewangeliczne.

Pierwszy z nich pochodzi z *Ewangelii wg św. Łukasza*:

„Zapytał Go pewien dostojnik: «Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?». Jezus mu odpowiedział: «Czemu nazywasz Mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg! Znasz przykazania: Nie cudzołóż! Nie zabijaj! Nie kradnij! Nie zeznawaj fałszywie! Czcij swego ojca i matkę!». On odrzekł: «Tego wszystkiego przestrzegałem od młodości!». A Jezus, usłyszawszy to, powiedział do niego: «Jednego ci jeszcze brak: Sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie! Potem przyjdź i chodź za Mną!». On zaś, gdy to usłyszał, mocno się zasmucił, gdyż był bardzo bogaty” (Łk 18,18-23; por. Mt 19,16-22; Mk 10,17-22).

Pytanie zadane przez dostojnika nie wynika z żadnego podstępny lub chęci wystawienia Jezusa na próbę, ale z rzeczywistego poszukiwania drogi do życia wiecznego. Pod pojęciem „życia wiecznego” rozmówca Jezusa mógł rozumieć eschatologiczne dobro, jakich Bóg udzieli sprawiedliwym w dniu zmartwychwstania umarłych w zamian za kroczenie drogą sprawiedliwości i wierne zachowywanie Jego Prawa (por. 2 Mch 7,23.36; Mdr 5,15; Dn 12,2).

Nie inaczej odpowiada Jezus. Zwraca uwagę swego rozmówcy na przykazania. Tytułem przykładu wylicza pięć z nich (cztery zakazy i jeden nakaz) spośród tych, które należą do praw danych na początku objawienia Boga na Synaju. Znamienne jednak, że zupełnie pomija przykazania dotyczące postawy wobec Boga (Wj 20,2-11; Pwt 5,6-15), zaś koncentruje się na prawach dotyczących relacji z bliźnimi: „Nie cudzołóż! Nie zabijaj! Nie krad-

nij! Nie zeznawaj fałszywie! Czczij swego ojca i matkę!” (por. Wj 20,12-16; Pwt 5,16-20).

Odpowiedź ta różni się zatem od tej, której niegdyś udzielił znawcy Prawa na bardzo podobne pytanie (Łk 10,25), w której to na pierwszym miejscu postawił miłość Boga, a dopiero na drugim miejscu – miłość bliźniego (Mt 22,37-40; Mk 12,29-31; w Łk 10,27-28 tej odpowiedzi udziela sam sobie znawca Prawa). Być może czyni tak dlatego, że zasady te mają wartość ponadkulturową i znajdują się również w kodeksach prawnych różnych narodów. Daje tym samym do zrozumienia, że do osiągnięcia zbawienia konieczne jest życie zgodne z prawem wpisanym w najgłębsze pokłady ludzkiego serca, a tym prawem jest – w największym skrócie – czynienie dobra bliźniemu (por. „złotą regułę postępowania” z Mt 7,12 i Łk 6,31). W dalszej wypowiedzi Jezus wskazuje siebie jako wzór i zachęca do naśladowania ubożego stylu życia, wyrażającego się w całkowitym zaufaniu Bogu. By tak jednak mogło się stać, człowiek ten musi wyzwolić się z tego, co przeszkadza mu w pełnym naśladowaniu Nauczyciela – musi oderwać się od przywiązania do dóbr doczesnych. Tak więc odpowiedź Jezusa na pytanie dostojnika: „Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?” można sparafrazować słowami: „Uwolnij się od dóbr materialnych, zostań moim uczniem i ode mnie ucz się wzniosłej miłości bliźniego!”¹¹.

Drugi tekst zaczerpnięty został z *Ewangelii wg św. Mateusza*:

¹¹ F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza. Rozdziały 12 – 24. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz* (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament 3.2), Częstochowa 2012, s. 271-279. Por. F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz* (Pismo Święte Nowego Testamentu 3.3), Poznań – Warszawa 1974, s. 284-285; I.H. Marshall, *The Gospel of Luke. A Commentary on the Greek Text* (The New International Greek Testament Commentary), Exeter 1978, s. 683-686; D.L. Bock, *Luke. T. 2: 9,51 – 24,53* (Baker Exegetical Commentary on the New Testament), Grand Rapids 1996, s. 1473-1483; J.B. Green, *The Gospel of Luke* (The New International Commentary on the New Testament), Grand Rapids 1997, s. 652-658; F. Bovon, *Evangelium nach Lukas. T. 3: Lk 15,1 – 19,27* (Évangelisch-Katholischer Kommentar zum Neuen Testament 3.3), Neukirchen-Vluyn 2001, s. 227-235; J. Nolland, *Luke 9,21 – 18,34* (Word Biblical Commentary 35B), Dallas 2002, s. 883-888; J.A. Fitzmyer, *The Gospel According to Luke X-XXIV. Introduction – Translation – Notes* (The Anchor Yale Bible), Yale 2008, s. 1195-1200.

„Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale i wszyscy aniołowie z Nim, wtedy zasiądzie na swoim tronie pełnym chwały. I zgromadzą się przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych [ludzi] od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów. Owce postawi po prawej, a kozły po swojej lewej stronie.

Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: «Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata! Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie».

Wówczas zapytają sprawiedliwi: «Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i nakarmiliśmy Ciebie? spragnionym i daliśmy Ci pić? Kiedy widzieliśmy Cię przybyszem i przyjęliśmy Cię? lub nagim i przyodzialiśmy Cię? Kiedy widzieliśmy Cię chorym lub w więzieniu i przyszliśmy do Ciebie?».

A Król im odpowie: «Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili!».

Wtedy odezwie się i do tych po lewej stronie: «Idźcie precz ode Mnie, przekłęci, w ogień wieczny, przygotowany diabłu i jego aniołom! Bo byłem głodny, a nie daliście Mi jeść; byłem spragniony, a nie daliście Mi pić; byłem przybyszem, a nie przyjęliście Mnie; byłem nagi, a nie przyodzialiście Mnie; byłem chory i w więzieniu, a nie odwiedziliście Mnie!».

Wówczas zapytają i ci: «Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym albo spragnionym, albo przybyszem, albo nagim, kiedy chorym albo w więzieniu, a nie usłużyliśmy Tobie?».

Wtedy odpowie im: «Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili!».

I pójdą ci na wieczną karę, sprawiedliwi zaś do życia wiecznego!» (Mt 25,31-46).

Tekst ten składa się z trzech głównych części: przyjście Syna Człowieczego na sąd (ww. 31-33); dialog z „tymi po prawej stro-

nie” (ww. 34-40); dialog z „tymi po lewej stronie” (ww. 41-45). Werset 46 mówiący o ostatecznym przeznaczeniu jednych i drugich zamyka perykopę. Co ciekawe, perykopa nie zawiera końcowych zachęt ani przestróg – sama w sobie stanowi jedną wielką zachętę i przestrożę jednocześnie.

Syn Człowieczy przychodzi w chwale Ojca, aby oddać każdemu według jego uczynków (por. Mt 16,27). Według Mateusza przedstawiany sąd ma charakter powszechny: cała ludzkość staje przed Stwórcą, oczekując sądu. Sąd ten polega na oddzieleniu dobrych od złych – jedni postawieni zostają po prawej, drudzy po lewej stronie.

Wyrok zapadł więc jeszcze przed mowami wygłoszonymi przez przedstawicieli obu stron. Ci po prawej zostają określani jako „błogosławieni” zaś ci po lewej – jako „przeklęci”. Sędzia oczywiście uzasadnia swój wyrok: „Błogosławieni” otrzymają (dosł. „odziedziczą”) królestwo, ponieważ świadczyli miłosierdzie. I przywołane zostają przykładowe uczynki miłosierdzia (por. Iz 58,7; Ez 18,7.16; Hi 22,6-7; 31,17.19.21.31-32; Tb 1, 16-17; 4,16; Syr 7,34-35). Co ciekawe, nie były one wprost nakazane przez Prawo, ani też nie są wyrazem typowych cnót znanych i cenionych w starożytności, takich jak: roztropność, męstwo, umiarkowanie, sprawiedliwość. Są raczej wyrazem oraz konsekwencją miłości i współczucia – a zatem można je uznać za przejaw „dobroczynności” czy „filantropii”. Zdziwienie nagrodzonych podkreśla, że ludzie ci nie mieli świadomości, że wyświadczali dobro Chrystusowi, a zatem mamy podstawę sądzić, że chodzi o czynienie dobra dla niego samego. W tym momencie następuje uroczysta odpowiedź sędziego: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili!”. Kim są owi „bracia najmniejsi”? Najbardziej właściwym rozumieniem wydaje się to, które widzi w nich ludzi w potrzebie – chrześcijan i niechrześcijan.

Dialog z „tymi po lewej stronie” nie przynosi już żadnych większych niespodzianek. Wynika z niego, że nie wolno zapominać o relacji Jezusa do konkretnego człowieka i że cześć dla Jezusa wyraża się w czynieniu tego, co nakazał, przede wszystkim w spełnianiu „największego przykazania” – przykazania miłości¹².

¹² T. Grzesiak, *Uczynki wobec Chrystusa i bliźnich podstawą oceny człowieka na Sądzie Ostatecznym*, w: „*Bądźcie miłosierni, jako Ojciec wasz jest*

Podsumowując, można zauważyć, że przytoczone teksty Nowego Testamentu wskazują na zachowanie przykazań – zwłaszcza tych zapisanych na drugiej tablicy Dekalogu, a więc odnoszących się do obowiązków wobec bliźnich – jako warunek *sine qua non* osiągnięcia zbawienia. Stosunek Jezusa do zasad zawartych w Dekalogu można podsumować w następujący sposób: Jezus przejął dziesięć przykazań, potwierdził ich ważność, zradykalizował je i zinterpretował w świetle podwójnego przykazania miłości (por. KKK, 2053-2055). Równie ważne jest praktykowanie uczynków miłosierdzia względem drugiego człowieka, bez czego nie można liczyć na zaproszenie do królestwa Bożego. Podobnie zatem jak w przypadku tekstów starotestamentowych mamy do czynienia z podkreśleniem aktywności człowieka, która odgrywa istotną i decydującą rolę w odziedziczeniu życia wiecznego. Wszystkich razem i każdego z osobna osądza się bowiem w oparciu o jedno kryterium: pełnienie lub zaniechanie dobrych uczynków na rzecz potrzebujących pomocy. A zatem zarówno starotestamentowym jak i nowotestamentowym warunkiem przystępu do Boga jest jedno: miłość do ludzi jest sprawdzianem miłości do Boga. Ta ścisła więź między dwoma przykazaniami miłości jest jednym z kluczowych punktów etyki biblijnej: „Kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi” (1 J 4,20)¹³.

miłosierny” (Łk 6,36), red. T.M. Dąbek, Kraków – Tyniec 2002, s. 83-102; A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza. Rozdziały 14 – 28. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz* (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament 1.2), Częstochowa 2008, s. 508-520. Por. W.F. Albright, C.S. Mann, *Matthew. Introduction, Translation and Notes* (The Anchor Yale Bible 26), New York – London – Toronto – Sydney – Auckland 1971, s. 305-310; J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz* (Pismo Święte Starego Testamentu 3.2), Poznań – Warszawa 1979, s. 322-324; R.B. Gardner, *Matthew* (Believers Church Bible Commentary), Scottsdale 1991, s. 356-359; U. Luz, *Das Evangelium nach Matthäus. T. 3: Mt 18 – 25* (Evangelisch-Katholischer Kommentar zum NEuen Testament 1.3), Neukirchen-Vluyn 1997, s. 516-544; D.A. Hagner, *Matthew 14-28* (Word Biblical Commentary 33B), Dallas 2002, s. 737-747; W.D. Davies, D.C. Allison, *A Critical and Exegetical Commentary on the Gospel According to Saint Matthew*, London – New York 2004, s. 416-433.

¹³ Por. A.S. Jasiński, *Chrześcijanin a życie wieczne (Mt 19,16.29)*, w: *Szukajcie zawsze oblicza Jahwe. Personalistyczne perspektywy orędzia biblijnego*, red. A.S. Jasiński, Opole 1999, s. 189-196; B. Adamczewski, *Dekalog w na-*

3. 2. *Filantropia Boga a kwestia usprawiedliwienia*

Na kanwie dotychczasowych rozważań pora raz jeszcze powrócić do postawionego w tytule niniejszego wystąpienia pytania: „Czy filantropia przynosi człowiekowi zbawienie?” Przywołane teksty – zarówno Starego jak i Nowego Testamentu – bez wątpienia bardzo mocno motywują odbiorców do praktykowania na co dzień miłości bliźniego. Wyraźnie widać, że wszystkie te fragmenty oscylują wokół przykazań zapisanych na drugiej tablicy Dekalogu. Czy jednak po to, aby doświadczyć łaski od Boga? Czy po to, by w zamian – niejako w nagrodę – osiągnąć zbawienie? Odpowiedź na te pytania przynosi kluczowy dla tej problematyki fragment *Listu do Tytusa* (Tt 3,1-7).

Podobnie jak wszystkie przywołane dotychczas teksty, także i ten fragment zwraca uwagę na to, że chrześcijanie winni wyróżniać się i świecić dobrym przykładem w życiu społecznym: wobec władzy okazywać uległość i posłuszeństwo, względem siebie nawzajem i względem wszystkich ludzi przodować w uprzejmości i łagodności. Do takiej postawy zachęca św. Paweł, polecając Tytusowi, by uczył jej także powierzonych sobie wiernych:

„Przypominaj im, że powinni podporządkować się zwierzchnim władzom, słuchać ich i okazywać gotowość do wszelkiego dobrego czynu: nikogo nie łżyć, unikać sporów, odznaczać się uprzejmością, okazywać każdemu człowiekowi wszelką łagodność” (Tt 3,1-2).

Nie zawsze jednak tak było. Paweł pisze dalej:

„Niegdyś bowiem i my byliśmy nierozumni, oporni, błądzący, służyliśmy różnym żądzom i rozkoszom, żyjąc w złości i zawiści, godni obrzydzenia, pełni nienawiści jedni ku drugim” (Tt 3,3).

Stan sprzed nawrócenia opisuje autor przy użyciu długiego szeregu dosadnych określeń. Ludzi, których nie dotknęła jeszcze łaska Chrystusa – a do nich należał zarówno piszący te słowa, jak

uczaniu Jezusa, Roczniki Teologiczne Warszawsko-Praskie 2 (2002), s. 3-24; M. Wojciechowski, *Kto jest dobry a kto zły?* (Mt 13,24-30.36-43.47-50; 21,28-32; 25,31-46), *Ateneum Kapłańskie* 99 (2007), t. 148/3, s. 509-511.

i ich odbiorcy – nazywa „bezrozumnymi” (por. 1 Tm 6,9) i „opornymi” (por. Tt 1,6). „Błądzili w sprawach wiary” (por. 1 Kor 6,9; 15,33; Ga 6,7; 2 Tm 3,13), „oddawali się żądom” (por. 1 Tes 4,5), a wobec siebie nawzajem zamiast miłości i wspomnianych wyżej cnót uprzejmości i łagodności żywili nienawiść. Ta sytuacja uległa jednak radykalnej zmianie, gdy nadeszła ustanowiona przez Boga chwila przeprowadzenia zbawczego dzieła wśród ludzi:

„Gdy ukazała się dobroczynność (ἡ χρηστότης) i filantropia (ἡ φιλανθρωπία) Boga, naszego Zbawiciela – nie ze względu na sprawiedliwe uczynki (οὐκ ἐξ ἔργων τῶν ἐν δικαιοσύνη) jakie spełniliśmy, lecz z miłosierdzia swego (κατὰ τὸ αὐτοῦ ἔλεος) – zbawił nas przez obmycie odrażdżające i odnawiające w Duchu Świętym, którego wylał na nas obficie przez Jezusa Chrystusa, naszego Zbawiciela, abyśmy usprawiedliwieni Jego łaską (δικαιωθέντες τῇ ἐκείνου χάριτι) stali się w nadziei dziedzicami życia wiecznego.” (Tt 3,4-7).

To kluczowy dla nas tekst! Autor wyraźnie zaznacza, że zmiana postępowania, jaką można zaobserwować u chrześcijan, którzy jeszcze niedawno pod tym względem niczym nie różnili się od pogan, nastąpiła wskutek działania Boga. Paweł używa tutaj dwóch – szczególnie nas interesujących – terminów: ἡ χρηστότης oraz ἡ φιλανθρωπία.

Pierwszy z nich – ἡ χρηστότης – ukazuje dobroć i łaskawość. Występuje wyłącznie u Pawła i określa stosunek Boga do człowieka (Rz 2,4; 11,22; Ef 2,7; Tt 3,4), bądź postawę człowieka wobec bliźniego (2 Kor 6,6; Ga 5,22; Dz 3,12; Kol 3,12). Chodzi o taką postawę, którą cechuje wyczucie czyichś potrzeb, łagodność, delikatność. Jako przymiot ludzki przybiera formę szlachetnej, przyjaznej, wzorowanej na Chrystusie postawy wobec bliźnich. Najlepiej oddaje go więc polskie słowo „dobroczynność”

Drugi termin – ἡ φιλανθρωπία – już etymologicznie wskazuje na postawę charakteryzującą się przyjacielskim nastawieniem lub nawet miłością do ludzi. Słowo to występuje jeszcze tylko w Dz 28,2, gdzie z kolei charakteryzuje przyjazne i życzliwe zachowanie tubylców wobec rozbitków – w tym m.in. Pawła. Termin ten oddaje więc życzliwość, dobroć i łaskawość Boga wobec

człowieka, Zbawcy wobec tych, którzy zbawienia potrzebują, ale także opisuje bezinteresowną i życzliwą postawę ludzi względem siebie nawzajem.

Bóg to „Dobroczyńca” i „Filantrop”. W czym przejawia się owa boska „dobroczynność” i „filantropia”? Otóż w tym, że Bóg zbawił ludzi „nie ze względu na ich zasługi”, lecz jedynie „ze względu na własne miłosierdzie” Zbawienie – co zostaje wyrażenie i wprost powiedziane – nie jest uzależnione od ludzkich dobrych czynów, bowiem „Nikt siebie samego nie może wykupić, ani nie uiszc Bogu ceny swego wykupu!” (Ps 49,8)¹⁴.

Najlepszym komentarzem do przywołanego tekstu z *Listu do Tytusa* jest zapis, jaki znajdujemy w piętnastym numerze „Wspólnej deklaracji w sprawie nauki o usprawiedliwieniu”:

„Podzielamy wspólną wiarę, że usprawiedliwienie jest dziełem Trójjedynego Boga. Bóg posłał na świat swojego Syna dla zbawienia grzeszników. Inkarnacja, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa są podstawą i warunkiem usprawiedliwienia. Usprawiedliwienie oznacza zatem, że Chrystus sam jest naszą sprawiedliwością, która staje się naszym udziałem z woli Ojca przez Ducha Świętego. Wspólnie wyznajemy: Tylko z łaski i w wierze w zbawcze działanie Chrystusa, a nie na podstawie naszych zasług zostajemy przyjęci przez Boga i otrzymujemy Ducha Świętego, który odnawia nasze serca, uzdalnia nas i wzywa do dobrych uczynków” (nr 15).

¹⁴ J. Stępień, *List do Tytusa*, w: *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie* (Pismo Święte Starego Testamentu 9), Poznań – Warszawa 1979, s. 397-402. Por. M. Dibelius – H. Conzelmann, *The Pastoral Epistles. A Commentary on the Pastoral Epistles* (Hermeneia. A Critical and Historical Commentary on the Bible), Philadelphia 1972, s. 147-150; T.C. Oden, *First and Second Timothy and Titus* (Interpretation. A Bible Commentary for Teaching and Preaching), Louisville 1989, s. 35-37; A.W. Schuetze, *1 Timothy, 2 Timothy, Titus*, Milwaukee 1991, s. 206-211; I.H. Marshall – P.H. Towner, *A Critical and Exegetical Commentary on the Pastoral Epistles*, London – New York 2004, s. 304-325; J.D. Quinn, *The Letter to Titus. A New Translation with Notes and Commentary and an Introduction to Titus, I and II Timothy, The Pastoral Epistles* (The Anchor Yale Bible), New Haven – London 2008, s. 187-233; P.M. Zehr, *1 & 2 Timothy. Titus* (Believers Church Bible Commentary), Scottdale – Waterloo 2010, s. 297-309.

Z łatwością można dostrzec wyraźną zbieżność obu tekstów: usprawiedliwienie jest dziełem całej Trójcy Świętej, jest darem łaski i miłosierdzia, nie dokonuje się ze względu na spełnione uprzednio dobre uczynki, ale usposabia człowieka do zmiany postępowania i czynienia dobra.

Zmiana postępowania, jaką Paweł zaobserwował u siebie i innych chrześcijan, a o której pisze w *Liście do Tytusa*, jest więc nie przyczyną, a skutkiem dostąpienia łaskawości Boga. Jeszcze wyraźniej zwraca na to uwagę w innym fragmencie tego samego listu:

„Ukazała się bowiem łaska Boga, która niesie zbawienie wszystkim ludziom i poucza nas, abyśmy wyrzekłszy się bezbożności i żądź światowych, rozumnie i sprawiedliwie, i pobożnie żyli na tym świecie, oczekując błogosławionej nadziei i objawienia się chwały wielkiego Boga i Zbawiciela naszego, Jezusa Chrystusa, który wydał siebie samego za nas, aby odkupić nas od wszelkiej nieprawości i oczyścić lud wybrany sobie na własność, gorliwy w spełnianiu dobrych uczynków” (Tt 2,11-14)¹⁵.

Rezultatem doświadczenia działania boskiej łaski winna być zmiana dotychczasowego stylu życia. Stanowisko takie znajduje potwierdzenie również w zapisie zawartym we „Wspólnej deklaracji w sprawie nauki o usprawiedliwieniu”:

„Wyznajemy wspólnie, że dobre uczynki – życie chrześcijańskie w wierze, nadziei i miłości – wynikają z usprawiedliwienia i są jego owocami. Gdy usprawiedliwiony żyje w Chrystusie i działa w ramach otrzymanej łaski, wówczas, mówiąc biblijnie, przynosi dobry owoc. Dla chrześcijanina, o ile walczy przez całe życie z grzechem, ten skutek usprawiedliwienia jest zarazem zobowiązaniem, które ma wypełnić; dlatego Jezus i pisma apostołskie nappominają go do spełniania uczynków miłości” (nr 37).

¹⁵ Por. S. Wronka, *La giustificazione e la salvezza in Rm 5,1-11 e Tt 3,4-7*, s. 210-214; M. Goodwin, *List do Tytusa*, w: *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek*, red. W.R. Farmer – S. McEvenue – A.J. Levoratti – D.L. Dungan, Warszawa 2001, s. 1592.

3. 3. *Filantropia Boga i filantropia człowieka a kwestia usprawiedliwienia*

Raz jeszcze powróćmy do zasadniczego dla naszego wystąpienia pytania: „Czy filantropia przynosi człowiekowi zbawienie?”. Można je doprecyzować: „Która filantropia przynosi człowiekowi zbawienie? Filantropia Boga czy filantropia człowieka?” Przywołane teksty biblijne zwracają uwagę na konieczność obu.

Na pierwszym miejscu postawić jednak należy filantropię, której podmiotem jest Bóg. To dlatego – i tylko dlatego! – że Bóg okazuje wobec człowieka swoją „dobroczynność” (ἡ χρηστότης) oraz swoją „filantropię” (ἡ φιλανθρωπία), może on cieszyć się zbawieniem (Tt 3,4-7). A zatem usprawiedliwienie zarówno wszystkich ludzi, jak i każdego człowieka z osobna, jest darem boskiej łaskawości (ἡ χάρις τοῦ θεοῦ) (Tt 2,11).

Nie znaczy to jednak, że należy deprecjonować filantropię, której podmiotem jest człowiek. Ona jest również istotna w drodze do osiągnięcia zbawienia. Podkreślają to przywołane teksty biblijne, zarówno Starego jak i Nowego Testamentu. Trzeba jednak pamiętać, na co zwrócił uwagę św. Paweł, że „wyrzeczenie się bezbożności i żądz światowych”, „gorliwość w spełnianiu dobrych uczynków” oraz ogólnie rzecz ujmując „rozumne, sprawiedliwe i pobożne życie” jest nie tyle przyczyną, co skutkiem działania w człowieku „Bożej łaski, która niesie zbawienie” oraz „Chrystusowej ofiary, którą odkupił nas od wszelkiej nieprawości i przysposobił do gorliwego spełniania dobrych czynów” (por. Tt 2,11-14).

By uświadomić sobie zależność obu rodzajów filantropii w kwestii usprawiedliwienia, raz jeszcze sięgnijmy po tekst biblijny. Będzie to fragment *Ewangelii wg św. Mateusza*. Co ciekawe, bezpośrednio poprzedza on ten, który przywołany został uprzednio, a który traktował o przebiegu sądu ostatecznego i podkreślał zasługującą wartość ludzkiej dobroczynności i filantropii. Tekst, który teraz przeczytamy, rzuca nowe światło na tę kwestię. Sięgnijmy zatem po rozdz. 25 Ewangelii:

„Podobnie też [z królestwem niebieskim jest] jak z pewnym człowiekiem, który mając się udać w podróż, przywołał swoje sługi i przekazał im swój majątek. Jed-

nemu dał pięć talentów, drugiemu dwa, trzeciemu jeden, każdemu według jego zdolności, i odjechał

Zaraz ten, który otrzymał pięć talentów, poszedł, puścił je w obrót i zyskał drugie pięć. Tak samo i ten, który dwa otrzymał; on również zyskał drugie dwa. Ten zaś, który otrzymał jeden, poszedł i rozkopawszy ziemię, ukrył pieniądze swego pana.

Po dłuższym czasie powrócił pan owych sług i zaczął rozliczać się z nimi.

Wówczas przyszedł ten, który otrzymał pięć talentów. Przyniósł drugie pięć i rzekł: «Panie, przekazałeś mi pięć talentów, oto drugie pięć talentów zyskałem». Rzekł mu pan: «Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana!».

Przyszedł również i ten, który otrzymał dwa talenty, mówiąc: «Panie, przekazałeś mi dwa talenty, oto drugie dwa talenty zyskałem». Rzekł mu pan: «Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana!».

Przyszedł i ten, który otrzymał jeden talent, i rzekł: «Panie, wiedziałem, żeś jest człowiek twardy: chcesz żąć tam, gdzie nie posiałeś, i zbierać tam, gdzieś nie rozsypałeś. Bojąc się więc, poszedłem i ukryłem twój talent w ziemi. Oto masz swoją własność!». Odrzekł mu pan jego: «Sługo zły i gnuśny! Wiedziałeś, że chcę żąć tam, gdzie nie posiałem, i zbierać tam, gdzieś nie rozsypałem. Powinieneś więc być oddać moje pieniądze bankierom, a ja po powrocie byłbym z zyskiem odebrał swoją własność. Dlatego odbierzcie mu ten talent, a dajcie temu, który ma dziesięć talentów. Każdemu bowiem, kto ma, będzie dodane, tak że nadmiar mieć będzie. Temu zaś, kto nie ma, zabiorą nawet to, co ma. A sługę nieużytecznego wyrzucicie na zewnątrz – w ciemności! Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów». (Mt 25,14-30).

Fragment ten rozpoczyna się ogólnym wprowadzeniem o wyjeździe właściciela poprzedzonym powierzeniem majątku sługom (ww. 14-15), następnie otrzymujemy informację o ich przedsię-

biorczej aktywności (ww. 16-18), wreszcie następuje rozrachunek ze sługami po powrocie pana (ww. 19-28). Najwięcej uwagi poświęcono trzeciemu słudze (ww. 24-28). Całość wieńczy końcowa sentencja będąca swego rodzaju memento dla czytelnika (w. 29).

Pan z przypowieści nie jest zwykłym właścicielem ziemskim – zaprasza swoje sługi do „wejścia do radości swego Pana” i wymierza karę „wyrzucając na zewnątrz w ciemności”. Odpłata i kara są tutaj wyraźnie „wiecznym szczęściem” i „wiecznym potępieniem”, a zatem nie ma wątpliwości, że gospodarzem jest sam „Bóg”. Wskazuje na to również określenie „Pan” (ὁ κύριος), którym ewangelista posługuje się w odniesieniu do gospodarza.

Każdy ze sług został hojnie obdarowany – wystarczy wspomnieć, że 1 talent był równoważny 6 000 denarom. Ponieważ dzień pracy wynagradzano zapłatą w wysokości 1 denara, a pracowano przez ok. 300 dni w ciągu roku, można przyjąć, że 1 talent stanowił wynagrodzenie za 30 lat pracy. Choć pan powierzył poszczególnym sługom różną ilość talentów, żaden z nich nie mógł poczuć się pokrzywdzony czy wyróżniony. Właściciel, powierzając swój majątek sługom, nie wydaje konkretnych rozporządzeń co do ich wykorzystania, pozostawiając im swobodę w dysponowaniu otrzymaną kwotą. Pierwsi dwaj poprzez bliżej niesprecyzowane działania pomnożyli majątek swego pana, zaś trzeci potraktował otrzymany talent jako depozyt i skrzętnie ukrył go w ziemi.

Powrót „Pana”, który ma miejsce „po dłuższym czasie” (w. 19), winien skojarzyć się czytelnikowi z Paruzją Chrystusa, zaś rozliczanie się ze sługami – z sądem ostatecznym. Nagroda w przypadku pierwszych dwóch sług – pomimo różnych sum, którymi dysponowali – jest taka sama i w sposób niebudzący wątpliwości oznacza zbawienie. Kara dla trzeciego sługi jest surowa – choć nie roztrwonił majątku swego pana, to jednak za opieszałość i zupełny brak zaangażowania zostaje skarcony. Słowa: „A sługę nieużytecznego wyrzucicie na zewnątrz – w ciemności! Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów” (w. 30; por. Mt 8,12; 13,42.50; 22,13; 24,51) brzmią jak wyrok skazujący na wieczne potępienie¹⁶.

¹⁶ A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza*, s. 500-508. Por. W.F. Albright, C.S. Mann, *Matthew*, s. 303-304; J. Homerski, *Ewangelia według*

Jaki związek ta przypowieść ma z poruszaną przez nas tematyką usprawiedliwienia? W pierwszym momencie może się wydawać, że występujący w niej słudzy zostają zbawieni lub potępieni na mocy swoich uczynków – tych dokonanych lub zaniechanych. Ich los został złożony w ich ręce i zależy od nich samych. Warto jednak bliżej przyjrzeć się tekstowi, by zauważyć, że jego przesłanie jest nieco inne. Zapobiegliwość i działanie sług poprzedza bezinteresowny i hojny dar ich pana – jego „filantropia” wobec nich. Przywołana przypowieść jest więc zachętą do tego, by „służyć sobie nawzajem tym darem, jaki każdy otrzymał” (1 P 4,10)¹⁷.

Odpowiadając na pytanie: „Czy filantropia przynosi człowiekowi zbawienie?” należy zatem odpowiedzieć twierdząco: „Tak, filantropia przynosi człowiekowi zbawienie!” W pierwszej kolejności i przede wszystkim: „Filantropia Boga wobec człowieka przynosi zbawienie każdemu człowiekowi! Bez niej nikt nie może zostać zbawiony!”. Ale także należy pamiętać, że również: „Filantropia człowieka – będąc świadectwem przyjęcia łaski Bożej oraz współpracy z nią – przyczynia się do zbawienia człowieka!”. Pan, udzielając człowiekowi łaski, obdarza go jednocześnie zaufaniem oraz wolnością w jej wykorzystaniu. Bóg, pragnąc zbawić wszystkich ludzi, nie tylko ich obdarowuje, ale również zaprasza do współpracy, gdyż pragnie mieć w nich swe dzieci, nie zaś niewolników. Dlatego nie „uszcześliwia człowieka na siłę” – jak mówił św. Augustyn: „Bóg, który stworzył cię bez ciebie, nie zbawi cię bez ciebie!”. Filantropia Boga umożliwia i warunkuje filantropię człowieka: „Łaską bowiem jesteście zbawieni przez wiarę. A to pochodzi nie od was, lecz jest darem Boga: nie z uczynków, aby się nikt nie chlubił. Jesteśmy bowiem Jego dziełem, stworzeni w Chrystusie Jezusie do dobrych czynów, które Bóg z góry przygotował, abyśmy je pełnili” (Ef 2,8-10). Usprawiedliwieni w Chrystusie wierni są powołani, by – tak jak Chrystus – żyć miłością do bliźniego (por. 1 Kor 6,19-20), ponieważ pod koniec życia będą sądzeni według tego właśnie kryterium

św. Mateusza, s. 320-322; R.B. Gardner, *Matthew*, s. 353-355; U. Luz, *Das Evangelium nach Matthäus*, s. 493-514; D.A. Hagner, *Matthew 14-28*, s. 730-737; W.D. Davies, D.C. Allison, *A Critical and Exegetical Commentary on the Gospel According to Saint Matthew*, s. 401-412.

¹⁷ Por. M. Wojciechowski, *Dwie przypowieści o inwestycjach*, *Ateneum Kapańskie* 96 (2004), t. 143/1, s. 102-106.

(por. Mt 25,31-46). Uczynki są bowiem widzialnym przejawem prawdziwej wiary, a nie takiej, nad którą ubolewał Jakub (por. Jk 2,14-24)¹⁸.

Taki tok rozumowania znajduje potwierdzenie w numerze trzydziestym ósmym „Wspólnej deklaracji w sprawie nauki o usprawiedliwieniu”:

„Według poglądu katolickiego, dobre uczynki wynikające z łaski i działania Ducha Świętego przyczyniają się do wzrostu łaski, tak że sprawiedliwość otrzymana od Boga zostaje zachowana, natomiast wspólnota z Chrystusem ulega pogłębieniu. Gdy katolicy trzymają się dobrych uczynków rozumianych jako „zasługa”, to pragną przez to powiedzieć, że uczynkom tym według biblijnego świadectwa jest obiecana zapłata w niebie. Pragną oni podkreślić odpowiedzialność człowieka za jego działanie, lecz przez to nie chcą kwestionować, a tym bardziej zanegować charakteru dobrych uczynków jako daru, tego, że samo usprawiedliwienie pozostaje stale niezasłużonym darem łaski” (nr 38).

4. Kwestia usprawiedliwienia dziś - jak być powinno?

Podsumowując trzeba stwierdzić, iż w nauczaniu oraz przepowiadaniu na temat kwestii usprawiedliwienia człowieka uwzględnić należy zawartą w Biblii oraz nauczaniu Kościoła, a potwierdzoną także przez „Wspólną deklarację w sprawie nauki o usprawiedliwieniu” prawdę, iż „usprawiedliwienie jest dziełem Boga”, a warunkiem koniecznym i wystarczającym jest „inkarnacja,

¹⁸ Por. S. Lyonnet, *Usprawiedliwienie i zbawienie – darami łaski. Problem wiary i uczynków*, w: *Studia biblijne i archeologiczne*, red. E. Dąbrowski, Poznań – Warszawa 1963, s. 173-176; R. Cantalamessa, „Jawną się stała sprawiedliwość Boża” *Usprawiedliwienie przez wiarę*, W Drodze 23/2 (1995), s. 7; Benedykt XVI, *Św. Paweł a wiara działająca poprzez miłość. Usprawiedliwienie przez dar wiary w Chrystusie, by kochać*, *L'Osservatore Romano* 2 (2009), s. 46-47; A.E. McGrath, *Usprawiedliwienie*, w: *Słownik teologii św. Pawła*, red. G.F. Hawthorne – R.P. Martin – D.G. Reid, Warszawa 2010, s. 888-889.

śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa” (nr 15). Warto raz jeszcze sięgnąć po tekst „Wspólnej deklaracji”:

„Wyrażamy wspólne przekonanie, że biblijne orędzie o usprawiedliwieniu w sposób szczególny skupia naszą uwagę na jądrze świadectwa nowotestamentowego, którym jest czyn zbawczy Boga w Chrystusie; powiada nam ono, że jako grzesznicy nasze nowe życie zawdzięczamy wyłącznie miłosierdziu Bożemu, które sprawia przebaczenie i wszystko czyni nowe; miłosierdzie to możemy otrzymać jako dar i przyjąć we wierze, nigdy natomiast – w jakiegokolwiek bądź formie – nie możemy na nie zasłużyć” (nr 17).

Podstawowe przesłanie nauczania chrześcijańskiego powinno brzmieć: „Tylko z łaski i w wierze w zbawcze działanie Chrystusa, a nie na podstawie naszych zasług zostajemy przyjęci przez Boga i otrzymujemy Ducha Świętego, który odnawia nasze serca, uzdalnia nas i wzywa do dobrych uczynków” (nr 15). Zostajemy zbawieni dzięki filantropii Boga. Oczywiście nie oznacza to, iż należy podważać sens dobroczynności i filantropii człowieka. „Wiara jest czynna w miłości; dlatego chrześcijanin nie może i nie powinien pomijać uczynków. Jednak wszystko, co w człowieku poprzedza wolny dar wiary i po nim następuje, nie jest podstawą usprawiedliwienia i nie przyczynia się do niego” (nr 25). Stąd też należałoby odejść od moralizatorstwa na rzecz głoszenia jednej z podstawowych prawd naszej wiary: „Łaska Boża jest człowiekowi do zbawienia koniecznie potrzebna!”

Nota o Autorze: Ks. Piotr Jaworski – prezbiter diecezji tarnowskiej, doktor nauk teologicznych w zakresie biblistyki (KUL). Pracuje w duszpasterstwie oraz prowadzi wykłady zleczone na Wydziale Teologicznym Sekcja w Tarnowie Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

Streszczenie

*Czy filantropia przynosi człowiekowi zbawienie?
Współczesne spojrzenie chrześcijan
na kwestię usprawiedliwienia.*

Niniejszy artykuł jest próbą odpowiedzi na zawarte w temacie pytanie, które sprowadza się do następującej fundamentalnej dla teologii kwestii: Czy człowiek osiąga usprawiedliwienie przez wiarę czy przez spełnianie uczynków? Czy jego źródłem jest filantropia Boga czy filantropia człowieka? Poprzez analizę wybranych tekstów biblijnych Starego i Nowego Testamentu praca ukazuje zbawienie jako bezinteresowny dar Boga (filantropia Boga), który jednak domaga się od człowieka przyjęcia przez wiarę i odpowiedzi przez dobre czyny (filantropia człowieka).

Słowa kluczowe: filantropia, zbawienie, człowiek, chrześcijaństwo, usprawiedliwienie, eschatologia

Summary

*Does philanthropy bring salvation for man?
The present Christians' look at the matter of justification.*

The article is an effort to answer contained in subject question, which is the most fundamental matter for theology: Does man achieve justification by his faith or by his acts? Is its source and base God's philanthropy or man's philanthropy? By analysis of chosen biblical texts from Old and New Testament we portray salvation as disinterested gift from God (God's philanthropy), which however needs man's acceptance by faith and answer by good deeds (man's philanthropy).

Keywords: philanthropy, salvation, man, Christianity, justification, eschatology

Bibliografia

- Adamczewski B., *Dekalog w nauczaniu Jezusa*, Roczniki Teologiczne Warszawsko-Praskie 2 (2002), s. 3-24.
- Albright W.F., Mann C.S., *Matthew. Introduction, Translation and Notes* (The Anchor Yale Bible 26), New York – London – Toronto – Sydney – Auckland 1971.
- Alfaro J.I., *Justice and Loyalty. A Commentary on the Book of Micah* (International Theological Commentary), Grand Rapids 1989.
- Allen L.C., *The Books of Joel, Obadiah, Jonah and Micah* (The New International Commentary on the Old Testament), Grand Rapids 1976.
- Andersen F.I., Freedman D.N., *Micah. A New Translation with Introduction and Commentary* (The Anchor Yale Bible), New Haven – London 2008.
- Benedykt XVI, *Św. Paweł a wiara działająca poprzez miłość. Usprawiedliwieni przez dar wiary w Chrystusie, by kochać*, L'Osservatore Romano 2 (2009), s. 46-47.
- Bielecki S., *Dar usprawiedliwienia i przyjęcie go według Rz 3,21-26*, w: *Słowo jest prawdą. Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Stanisława Mędali CM w 65. rocznicę urodzin*, red. W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 34-58.
- Blenkinsopp J., *Isaiah 1 – 39. A New Translation with Introduction and Commentary* (The Anchor Yale Bible), London 2008.
- Bock D.L., *Luke. T. 2: 9,51 – 24,53* (Baker Exegetical Commentary on the New Testament), Grand Rapids 1996.
- Bovon F., *Evangelium nach Lukas. T. 3: Lk 15,1 – 19,27* (Evangelisch-Katholischer Kommentar zum Neuen Testament 3.3), Neukirchen-Vluyn 2001.
- Brown J.A., *Isaiah 1 – 39* (The People's Bible), Milwaukee 2000.
- Brueggemann W., Bellinger W.H., *Psalms* (New Cambridge Bible Commentary), Cambridge 2014.
- Brzegowy T., *Księga Izajasza. Cz. 2: Rozdziały 13 – 39. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz* (Nowy Komentarz Biblijny. Stary Testament 22/2), Częstochowa 2014.
- Cantalamesa R., „*Jawną się stała sprawiedliwość Boża*” *Usprawiedliwienie przez wiarę*, W Drodze 23/2 (1995), s. 7.
- Craigie P.C., *Psalms 1 – 50* (Word Biblical Commentary), Dallas 2002.
- Dahood M., *Psalms. Introduction, Translation and Notes. T. I: 1–50* (The Anchor Yale Bible), New York 1966.
- Davies W.D., Allison D.C., *A Critical and Exegetical Commentary on the Gospel According to Saint Matthew*, London – New York 2004.

- Day J., *Psalms* (Old Testament Guides), Sheffield 1990.
- Dibelius M., Conzelmann H., *The Pastoral Epistles. A Commentary on the Pastoral Epistles* (Hermeneia. A Critical and Historical Commentary on the Bible), Philadelphia 1972.
- Dulles A., *Justification and the Unity of the Church*, w: *The Gospel of Justification in Christ*, s. 125-140.
- Ferdek B., *Teologia łaski Apostoła z łaski – pastoralne implikacje charytologii św. Pawła Apostoła*, w: *Przeznaczeni do głoszenia Ewangelii. Rok Świętego Pawła* (Sympozja i Sesje Naukowe. Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu 18), red. W. Irek, Wrocław 2009), s. 74-84.
- Fitzmyer J.A., *The Gospel According to Luke X-XXIV. Introduction – Translation – Notes* (The Anchor Yale Bible), Yale 2008.
- Gardner R.B., *Matthew* (Believers Church Bible Commentary), Scottsdale 1991.
- Goodwin M., *List do Tytusa*, w: *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek*, red. W.R. Farmer – S. McEvenue – A.J. Levoratti – D.L. Dungan, Warszawa 2001, s. 1592.
- Green J.B., *The Gospel of Luke* (The New International Commentary on the New Testament), Grand Rapids 1997.
- Gryglewicz F., *Ewangelia według św. Łukasza. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz* (Pismo Święte Nowego Testamentu 3.3), Poznań – Warszawa 1974.
- Gryziec P.R., „Z uczynków Prawa nikt nie może dostąpić usprawiedliwienia” (Rz 3,20). *Kwestia spójności Pawłowej krytyki Prawa*, *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 50/1 (1997), s. 16-22.
- Grzesiak T., *Uczynki wobec Chrystusa i bliźnich podstawą oceny człowieka na Sądzie Ostatecznym*, w: „*Bądźcie miłosierni, jako Ojciec wasz jest miłosierny*” (Łk 6,36), red. T.M. Dąbek, Kraków – Tyniec 2002, s. 83-102.
- Hagner D.A., *Matthew 14-28* (Word Biblical Commentary 33B), Dallas 2002.
- Hillers D.R., Hanson P.D., Fisher L.R., *Micah. A Commentary on the Book of the Prophet Micah* (Hermeneia. A Critical and Historical Commentary on the Bible), Philadelphia 1984.
- Homerski J., *Ewangelia według św. Mateusza. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz* (Pismo Święte Starego Testamentu 3.2), Poznań – Warszawa 1979.
- Jasiński A.S., *Chrześcijanin a życie wieczne (Mt 19,16.29)*, w: *Szukajcie zawsze oblicza Jahwe. Personalistyczne perspektywy orędzia biblijnego*, red. A.S. Jasiński, Opole 1999, s. 189-196.

- Kowalski M., „*Abyśmy się stali w Nim sprawiedliwością Bożą*” (2 Kor 5,21b). *Zarys Pawłowej nauki o usprawiedliwieniu i jej eklezjalne implikacje*, w: *Kościół komunია i dialog. Księdzu Biskupowi Kazimierzowi Ryczanowi w 75. rocznicę urodzin*, red. P. Kantyka – J. Czerkowski – T. Siemieniec, Kielce 2014, s. 133-146.
- Kowalski M., *Bóg ustanowił Chrystusa nowym miejscem prześlania. Pawłowa wizja usprawiedliwienia według Rz 3,25-26*, w: *Głoszenie odpuszczenia grzechów w imię Jezusa (Łk 24,47)* (Analecta Biblica Lublinensia 12), red. K. Mielcarek, Lublin 2015, s. 163-190.
- Kowalski M., *Wiara w Chrystusa jako jedyna droga zbawienia. Analiza retoryczna Rz 1-4*, *Kieleckie Studia Teologiczne* 11 (2012), s. 91-112.
- Kraus H. J., *Psalmen* (Biblischer Kommentar Altes Testament 15.1), Neukirchen 1989.
- Leś E., *Zarys historii dobroczynności i filantropii w Polsce*, Warszawa 2001.
- Limburg J., *Hosea – Micah* (Interpretation. A Bible Commentary for Teaching and Preaching), Atlanta 1988.
- Luck U., *Philanthrōpia, philanthrōpōs*, w: *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, red. B. Friedrich, t. 9, Stuttgart – Berlin – Köln – Mainz 1973, s. 107-109.
- Luz U., *Das Evangelium nach Matthäus. T. 3: Mt 18 – 25* (Evangelisch-Katholischer Kommentar zum Neuen Testament 1.3), Neukirchen-Vluyn 1997.
- Lyonnet S., *Usprawiedliwienie i zbawienie – darami łaski. Problem wiary i uczynków*, w: *Studia biblijne i archeologiczne*, red. E. Dąbrowski, Poznań – Warszawa 1963, s. 173-176.
- Łach S., *Księga Psalmów. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz – Ekskursy* (Pismo Święte Starego Testamentu 7.2), Poznań 1990.
- Łach S., *Obraz człowieka sprawiedliwego w Psalterzu*, w: *Biblia. Księga życia Ludu Bożego*, red. S. Łach – M. Filipiak, Lublin 1980, s. 43-54.
- Marshall I.H., *The Gospel of Luke. A Commentary on the Greek Text* (The New International Greek Testament Commentary), Exeter 1978.
- Marshall I.H., Towner P.H., *A Critical and Exegetical Commentary on the Pastoral Epistles*, London – New York 2004.
- Mays J. L., *Psalms* (Interpretation. A Bible Commentary for Teaching and Preaching), Louisville 1994.
- McGrath A.E., *Usprawiedliwienie*, w: *Słownik teologii św. Pawła*, red. G.F. Hawthorne – R.P. Martin – D.G. Reid, Warszawa 2010, s. 888-889.

- Mickiewicz F., *Ewangelia według świętego Łukasza. Rozdziały 12 – 24. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz* (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament 3.2), Częstochowa 2012, s. 271-279.
- Misiuro B., *Problematyka usprawiedliwienia w Listach protopawłowych*, w: *Wokół uniwersalizmu Pawła Apostoła. Materiały z sesji „Młodzi pytają św. Pawła” 19 listopada 2008 r.*, red. R. Pindel, Kraków 2009, s. 45-57.
- Nolland J., *Luke 9,21 – 18,34* (Word Biblical Commentary 35B), Dallas 2002.
- O’Gara M., *The Significance of the Joint Declaration on the Doctrine of Justification and the Next Steps in Ecumenical Dialogue*, w: *The Gospel of Justification in Christ. Where Does the Church Stand Today?*, red. W.C. Stumme, Grand Rapids 2006, s. 27-41.
- Oden T.C., *First and Second Timothy and Titus* (Interpretation. A Bible Commentary for Teaching and Preaching), Louisville 1989.
- Oswalt J.N., *The Book of Isaiah. Chapters 1 – 39* (The New International Commentary on the Old Testament), Grand Rapids 1986.
- Paciorek A., *Ewangelia według świętego Mateusza. Rozdziały 14 – 28. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz* (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament 1.2), Częstochowa 2008, s. 508-520.
- Quinn J.D., *The Letter to Titus. A New Translation with Notes and Commentary and an Introduction to Titus, I and II Timothy, The Pastoral Epistles* (The Anchor Yale Bible), New Haven – London 2008.
- Rakocy W., *Justification by faith in Phil 3,9. A literary and theological analysis*, Roczniki Biblijne 1 (2009), s. 69-97.
- Ravasi G., *Psalmy. Wprowadzenie i Psalm 1 – 19 (wybór)*, t. 1, Kraków 2007.
- Schuetze A.W., *1 Timothy, 2 Timothy, Titus*, Milwaukee 1991.
- Smith R.L., *Micah – Malachi* (Word Biblical Commentary 32), Dallas 2002.
- Spicq C., *philanthrōpía, philanthrōpōs*, w: C. Spicq, *Theological Lexicon of the New Testament*, t. 3, Paebody 1994, s. 440.
- Stachowiak L., *Księga Izajasza 1 – 39. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz* (Pismo Święte Starego Testamentu 9.1), Poznań 1996.
- Stępień J., *List do Tytusa*, w: *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie* (Pismo Święte Starego Testamentu 9), Poznań – Warszawa 1979.
- Sweeney M., *Isaiah 1 – 39. With an Introduction to Prophetic Literature* (The Forms of the Old Testament Literature 16), Grand Rapids 1996.
- Szeffler P., *Księga Micheasza. Wstęp – Przekład – Komentarz*, w: *Księgi proroków mniejszych: Ozeasza – Joela – Amosa – Abdiasza – Jona-sza – Micheasza* (Pismo Święte Starego Testamentu 12.1), Poznań 1968, s. 406-407.

- Waltner J.H., *Psalms* (Believers Church Bible Commentary), Scottsdale 2006.
- Watts J.D.W., *Isaiah 1 – 33* (Word Biblical Commentary 24), Nashville 2005.
- Widyapranawa S.H., *The Lord is Savior. Faith in National Crisis. A Commentary on the Book of Isaiah 1 – 39* (International Theological Commentary), Grand Rapids – Edinburgh 1990.
- Witkowski S., *Usprawiedliwiająca sprawieliwość Boga (Rz 3,21-26)*, w: *Verbum caro factum est. Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Tomasza Jelonka w 70. rocznicę urodzin*, red. R. Bogac – W. Chrostowski, Warszawa 2007, s. 452-465.
- Wojciechowski M., *Dwie przypowieści o inwestycjach*, *Ateneum Kapłańskie* 96 (2004), t. 143/1, s. 102-106.
- Wojciechowski M., *Kto jest dobry a kto zły? (Mt 13,24-30.36-43.47-50; 21,28-32; 25,31-46)*, *Ateneum Kapłańskie* 99 (2007), t. 148/3, s. 509-511.
- Wronka S., *La giustificazione e la salvezza in Rm 1,16-14*, *Polonia Sacra* 2 (1998), nr 2 (48), s. 227-239.
- Wronka S., *La giustificazione e la salvezza in Rm 5,1-11 e Tt 3,4-7*, *Polonia Sacra* 3 (1999), nr 4 (48), s. 197-217.
- Wspólna deklaracja w sprawie nauki o usprawiedliwieniu*, w: S.C. Napiórkowski, *Bóg łaskawy. Nad „Wspólną deklaracją o usprawiedliwieniu”* (Biblioteka „Więzi” 132), Warszawa 2001, s. 92-126.
- Zehr P.M., *1 & 2 Timothy. Titus* (Believers Church Bible Commentary), Scottsdale – Waterloo 2010.